

Wiersze



ALOJZY ADAMSKI

Z braku laku

Gdy są cienkie argumenty –
zawsze w obfitości... męty.

Awans

Awansował, tak się starał –
to już „Trąba”, nie „Fujara”.

Kurtuazja

Pożegnania pada zdanie:
„A co złego to nie my”.
Tu reakcja ostra na nie:
(a gospodarz – niemal w pianie
i okrutnie zły)
„Co? – a może my?”

Paradoks

Im bliższy miłosierdzia,
tym bardziej się rozsierdza.